

Uchwała z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 117/06

Sędzia SN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Antoni Górski

Sędzia SN Grzegorz Misiurek

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Jadwigi K. przy uczestnictwie Lucyny P., Mateusza T. i Adama T. o zniesienie współwłasności, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 24 stycznia 2007 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 29 sierpnia 2006 r.:

"Czy możliwe jest – z powołaniem się na art. 5 k.c. lub inną podstawę prawną – uznanie za niedopuszczalne zniesienie współwłasności nieruchomości stanowiącej drogę, dającą odrębnej nieruchomości będącej własnością poszczególnych współwłaścicieli tej drogi odpowiedni dostęp do drogi publicznej w przypadku braku ich zgody, gdy droga ta jest niezbędna jedynie tym właścicielom?"

podjął uchwałę:

Stosowanie art. 5 k.c. do żądania zniesienia współwłasności nieruchomości nie jest wyłączone.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2006 r. Sąd Rejonowy w Będzinie oddalił wniosek Jadwigi K. o zniesienie współwłasności nieruchomości położonej w C. przy ul. B. o numerze geodezyjnym 235/3, uznając za niedopuszczalne zniesienie współwłasności działki, które powoduje uniemożliwienie uczestnikom postępowania dojście i dojazd do ich nieruchomości, nieposiadającej bezpośredniego dostępu do drogi publicznej.

Przy rozpoznawaniu apelacji wnioskodawczynie od tego postanowienia powstało przedstawione przez Sąd Okręgowy zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości o treści przytoczonej na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W judykaturze nie ma wątpliwości, że zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. powinno być postawione w sposób jak najbardziej ogólny i abstrakcyjny, tak by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, choć oczywiście musi mieścić się granicach ustaleń faktycznych dokonanych przez sąd (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1956 r., 4 CO 8/56, OSPiKA 1957, nr 3, poz. 61, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, „Izba Cywilna” 2003, nr 7-8, s. 48 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPUS 1997, nr 3, poz. 39).

Nieprawidłowe jest zatem takie sformułowanie zagadnienia, które w istocie sprowadza się do pytania, jak rozstrzygnąć sprawę w konkretnym stanie faktycznym (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2005 r., II UZP 8/05, OSNP 2006, nr 15-16, poz. 252 i z dnia 17 grudnia 1991 r., III CZP 129/91, „Przegląd Sądowy” 1994, nr 3, s. 76).

Z tego punktu widzenia zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy wywołuje istotne zastrzeżenia, gdyż w jego osnowie dokonano wyraźnego odniesienia do konkretnego stanu faktycznego i po jego opisanu postawiono pytanie, w którym znalazło się oczekiwanie na odpowiedź, jakie w tym stanie faktycznym wydać orzeczenie – dokonać zniesienia współwłasności, czy też wniosek oddalić. Mimo tej niedoskonałości, nie ma podstaw do odmowy podjęcia uchwały, gdyż u podłoża przedstawionego zagadnienia – co wynika zwłaszcza z jego uzasadnienia – leży dająca się wyrazić w sposób ogólny poważna wątpliwość prawna, a mianowicie, czy w odniesieniu do żądania zniesienia własności nieruchomości stosowanie art. 5 k.c. jest wyłączone. Wątpliwość ta jest nie tylko wynikiem odmienności stanowisk, jakie zajęli w rozpoznawanej sprawie uczestnicy, ale także niezgodności poglądów, jaka zaznaczyła się w piśmiennictwie prawniczym, w którym w ostatnim okresie wyrażono zapatrywanie, że żądanie zniesienia współwłasności „ma tak podstawowy charakter”, iż współwłaściciel nie może być pozbawiony go na podstawie art. 5 k.c. ze względu na sprzeciw lub interes współwłaściciela.

Przystępując do rozstrzygnięcia tak ukształtowanego zagadnienia należy stwierdzić, że w doktrynie prawa cywilnego oraz w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż nie ma podstaw do czynienia jakichkolwiek wyłączeń w

zakresie stosowania art. 5 k.c. (poprzednio – art. 3 p.o.p.c). Przestrzeganie zasad współzycia społecznego powinno być zatem immanentnym czynnikiem każdego zachowania się w każdej sytuacji (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 1962 r., 4 CO 9/62, OSNCP 1963, nr 1, poz. 7 lub uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasady prawnej – z dnia 7 czerwca 1971 r., III CZP 87/70, OSNCP 1972, nr 3, poz. 42). Wprawdzie w niektórych, nielicznych wypadkach Sąd Najwyższy wyłączył stosowanie art. 5 k.c., np. w sprawach o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym lub w sprawach o ustalenie nieważności czynności prawnej (por. wyroki z dnia 22 września 1987 r., III CRN 265/87, OSNCP 1989, nr 5, poz. 80, z dnia 8 października 1965 r., I CR 265/65, OSNCP 1966, nr 7-8, poz. 123 i z dnia 10 października 2002 r., V CK 370/02, OSNP 2004, nr 2, poz. 21), a w innych dopuścił stosowanie tego przepisu tylko w sytuacjach szczególnie wyjątkowych, np. w sprawach o prawa stanu cywilnego (por. uchwała składu siedmiu sędziów – zasada prawna – z dnia 7 czerwca 1971 r., III CZP 87/70, lub wyrok z dnia 4 lutego 1985 r., IV CR 557/84, OSNCP 1985, nr 11, poz. 181), to jednak dyrektywa powszechnego respektowania zasad współzycia społecznego nie została podważona.

Dyrektywa ta nie została zakwestionowana także w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdzając zgodność art. 5 k.c. z Konstytucją (wyrok z dnia 17 października 2000 r., SK 5/99, OTK Zb.Urz. 2000, nr 7, poz. 254), podkreślił m.in. szczególną, akcentowaną również w doktrynie, przydatność klauzul generalnych – w tym zasad współzycia społecznego – dla nadawania stosowaniu przepisów „bezpośredniego sensu aksjologicznego zakorzenionego w Konstytucji”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zasady współzycia społecznego, mimo że wywodzą się z poprzedniego okresu, współistnieją z całym systemem prawa cywilnego i jako czynnik uelastyczniający ten system muszą być brane pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy. Należy podkreślić, że wypowiedź Trybunału Konstytucyjnego o zgodności art. 5 k.c. z Konstytucją obejmowała także aspekty konstytucyjnej ochrony własności (art. 64 ust. 2 Konstytucji).

Również w nauce prawa cywilnego podnosi się, że klauzule generalne jako jedna z technik legislacyjnych nie pozostają w sprzeczności z ideologią państwa prawnego, na której została oparta Konstytucja z 1997 r., co – w odniesieniu do art. 5 k.c. – znajduje odbicie także we współczesnym orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. np. wyroki z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002, nr 3, poz.

32 lub z dnia 15 lutego 2002 r., V CA 2/02, OSNC 2003, nr 1, poz. 12). Twierdzenie o spójności klauzuli zasad współżycia społecznego z zasadami państwa prawnego dotyczy również prawa własności, mimo jego bezwzględnego charakteru i niewątpliwego prymatu wśród innych praw prywatnych.

Przechodząc do rozstrzyganego zagadnienia prawnego należy przypomnieć, że w dotychczasowej judykaturze kwestia zastosowania art. 5 k.c. do żądania zniesienia współwłasności nieruchomości była rozstrzygana jednolicie. Już w orzeczeniu z dnia 4 sierpnia 1949 r., C 974/49 („Przeгляд Notarialny” 1950, nr 7-8, s. 141) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że żądanie zniesienia współwłasności części nieruchomości, które są potrzebne do wspólnego użytku (np. podwórze), może być nadużyciem prawa. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy zajmował w późniejszych orzeczeniach, podkreślając jednak, że żądanie zniesienia współwłasności można uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w wypadkach wyjątkowych. Stanowisko to wynikało nie tylko ze zobiektywizowanych reguł wyznaczających zakres stosowania art. 5 k.c., ale także z istoty współwłasności w częściach ułamkowych, która ma charakter tymczasowy (por. uchwała z dnia 20 kwietnia 1962 r., 4 CO 9/62 oraz postanowienia z dnia 3 grudnia 1966 r., III CR 301/66, OSNCP 1967, nr 12, poz. 220, z dnia 22 maja 1969 r., III CRN 202/69, OSNPG 1969, nr 12, poz. 81 lub z dnia 9 października 1981 r., III CRN 202/81, nie publ.). Orzeczenia te zostały przyjęte w piśmiennictwie – glosach i artykułach – z aprobatą. Także w opracowaniach monograficznych i systemowych kwestia dopuszczalności stosowania art. 5 k.c. do żądania zniesienia współwłasności nie budzi kontrowersji.

W tym stanie rzeczy nie jest przekonywający zgłoszony w piśmiennictwie postulat odejścia od dominującego dotychczas poglądu i generalne, aprioryczne stwierdzenie, że oparte na art. 210 k.c. żądanie zniesienia współwłasności nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Postulat ten stoi w opozycji nie tylko do powszechnie przyjmowanego zapatrywania, że art. 5 k.c. obejmuje swą hipotezą każde prawo (uprawnienie) podmiotowe, ale także do gruntownie uzasadnionej tezy, iż wynikające z zasad współżycia społecznego ograniczenia prawa własności nie pozostają w kolizji z aksjologią konstytucyjną oraz uwarunkowaniami ustrojowymi.

Oczywiście, przyjęcie, że stosowanie art. 5 k.c. do żądania zniesienia współwłasności nieruchomości jest dopuszczalne, nie odsuwa na bok

wypracowanych w nauce i judykaturze reguł określających zakres stosowania tego przepisu. Chodzi zwłaszcza o wyjątkowość i tymczasowość ochrony wynikającej z art. 5 k.c., a także wyłączenie jego stosowania w sytuacji, w której interes osoby uprawnionej może być zaspokojony w inny sposób, np. przez ustanowienie służebności.

W konsekwencji, zważywszy ponadto, że prawo pozytywne – z wyjątkiem umowy przewidzianej w art. 210 zdanie drugie k.c., której współwłaściciele nie zawarli – nie przewiduje sugerowanych w zagadnieniu prawnym „innych podstaw prawnych” ograniczenia lub unicestwienia żądania zniesienia współwłasności nieruchomości, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie. Podjęcie uchwały nie oznacza, oczywiście, sugestii co do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy; Sąd *meriti* uczyni to samodzielnie po wnikliwym rozważeniu całokształtu okoliczności oraz wszystkich argumentów jurydycznych.